



## Najstarszy widok Wodzisławia Śląskiego i jego tajemnice

Podczas aukcji antykwarycznej odbywającej się tej jesieni we wrocławskim ratuszu Muzeum w Wodzisławiu Śląskim wzbogaciło swoje zbiory o kolejny cenny zabytek – najstarszy widok Wodzisławia Śląskiego. Sporządzono go około 1860 r. Panorama znana jest z wielu reprodukcji, niemniej oczywistym stało się aby unikatowa litografia wydana w znanej berlińskiej oficynie Alexandra Dunckera trafiła do zbiorów wodzisławskiego Muzeum.

Widok naszego miasta ukazał się w wiekopomnym dziele poświęconym rezydencjom byłego Królestwa Pruskiego, zatytułowanym: *Die Ländlichen Wohnsitze, Schlösser und Residenzen der Ritterschaftlichen Grundbesitzer in der Preußischen Monarchie nebst den Königlichen Fa-*

*milien-Haus-Fideicommiss-und Schatull-Gütern in Naturgetreuen, Künstlerisch Ausgeführten, Farbigen Darstellungen nebst begleitendem Texthrsg.* Publikacja ukazywała się w latach 1862-1863, a wspomniany widok znalazł się w 5 tomie i nosi numer 271. Każdy z widoków przedstawionych w wydawnictwie Dunckera został ujęty w odpowiednie ramy. Sama oryginalna litografia ma niewielki rozmiar 20 cm długości i 15 cm szerokości (na zdjęciu). Panorama Wodzisławia naklejona jest na białe pas-partou o wymiarach 28 x 38 cm. Ma ona złożone, wytłoczone obramienia i napisy w języku niemieckim pozwalające na lokalizację miejscowości: prowincja śląska, obwód opolski, powiat rybnicki. U dołu centralnie dużymi literami widoczna jest niemiecka nazwa miasta Wodzisławia Śląskiego – *Loslau* i dalej podpis wydawcy: *Alexander Dunc-*

*ker, Berlin.* Inne wydanie tego dzieła ma dodatkowe napisy: z oryginalnego widoku przygotował *Th. Albert*, drukarnia *Winckelmann* i synowie.

Autor Panoramy Wodzisławia ujął miasto od północnego-wschodu. Ukazuje ona małe miasteczko z urokliwą sceną rodzajową przedstawiającą pasterza wraz ze stadem owiec. Widoczny jest nieistniejący stary gotycki kościół parafialny, który został zburzony 1909 r., kościół ewangelicki z górującą wieżą, która runęła po wyjęciu dzwonów w 1943 r. oraz pałac *Dietrichsteinów*, obecna siedziba Muzeum i Urzędu Stanu Cywilnego. Większość przedstawionych obiektów została później przebudowana lub kompletnie zniszczona podczas bombardowania miasta w 1945 r.

Wydawnictwo Dunckera na osobnej stronie przedstawiło krótką historię miejscowości. Wiadomości dotyczące Wodzisławia zaczerpnięto najprawdopodobniej z pierwszego tomu kroniki *Franza Henkego* wydanej w 1860 r. Od II połowy XIX w. wiele z tych informacji uległo jednak weryfikacji. W nim to podano:

„Wolne państwo stanowe Wodzisław położone jest w południowej części Górnego Śląska przy granicy austriackiej. We wcześniejszym okresie stanowiło część księstwa karniowskiego, która należała do *Georga Schellenbega*. W 1528 r. [nastąpiło to w 1525 r.; przyp. S.K.] kupił je pan stanowy *Planknar von Kynsperk* i od niego najprawdopodobniej przez spadek otrzymał je w 1598 r. pan stanowy z *Plawcza* pod którym Ziemia zależna była od księstwa opawskiego [Chodzi tu o osobę *Georga Horwatha Palocsy (Plaweckiego)*, który nie odziedziczył ziemi wodzisławskiej, ale nabył w 1602 od *Adama Oderskiego* oraz wdowy po



Janie II Planknarze; przyp. S.K.]. Pomimo tego tak jak pozostałe części księstwa podlegał Wodzisław pod Cesarski Wyższy Urząd Podatkowy we Wrocławiu i miał tam też własną, oddzielną rubrykę. W 1688 r. państwo przywłaszczył sobie Cesarz Leopold I i przez niego ze wszystkimi regalia-  
mi i prawami w 1696 r. odstąpił ją księciu Ferdynandowi von Dietrichsteinowi. W 1797 r. dostał się Wodzisław przez kupno w ręce hrabiego von Strachwitza i w 1841 r. dzięki małżeństwu otrzymał to hrabia Alexander Oppersdorf. W 1854 r. nabył państwo pułkownik von L'Estocq, od którego za zamianę majątków: Hadrychowice oraz Chelstówek w 1860 r. przejmuje landrat D. Brauns.

Starszy zamek wodzisławski był na szczycie położony, blisko Góry Grodzkiej, ale w wojnie 30-letniej został w 1646 r. zajęty przez Szwedów i całkowicie zniszczony [Nie ma na to potwierżeń źródłowych, stary zamek wodzisławski jak wykazują badania archeologiczne znajdował się w parku miejskim; przyp. S.K.].

Obecny zamek został wybudowany przy mieście przez Guidobalda Josepha von Dietrichsteina w 1742 r. [Pałac wodzisławski wznoszony był w latach 1743-1747; przyp. S.K.]. Zamek spłonął w wielkim pożarze w 1822 r. i przez hrabiego Ernsta von Strachwitza dwa dolne piętra zostały odbudowane, dwóch pięter wyższych nie odbudowano [W rzeczywistości w pałacu spłonął dach, poddasze, piętro i częściowo parter wraz z różnymi sprzętami. Dodatkowe piętra pałacu są tu mylnie wprowadzone, gdyż obiekt nie miał tylu pięter. Dominium wraz z pałacem dzierżawił od Ernsta Strachwitza niejaki Lukas, który musiał ponieść koszty jego odbudowy; przyp. S.K.]. Do majątku pańskiego należało 11 posiadłości (z czego 2/3 mil kwadratowych powierzchni to Dominium) miasto i 22 miejscowości”.

Alexander Duncker pochodził ze znanej rodziny berlińskich księgarzy. Urodził się w 1813 r. i był jednym z czwórki synów Carla Fridricha Wilhelma (1786-1869) i Fanny Wolf. Cztery lata przed narodzinami Alexandra w 1809 r. ojciec wraz z Peterem Humblotem założył wydawnictwo, które przekształcone zostało i przejęte w 1837 r. przez Alexandra. Od tej pory wszystkie dzieła sygnowane były jako: Verlag Alexander Duncker. W 1841 r. król



Fryderyk Wilhelm IV wyróżnił wydawnictwo Dunckera zaszczytnym tytułem Königlicher Hofbuchhändler, co podniosło jego status, a 16 lat później pozwoliło na wydanie dzieła poświęconego rezydencjom w Prusach Królewskich. Wydanie widoków cieszyło się również poparciem dworu berlińskiego, co było ważne z punktu widzenia ekonomicznego.

Śledząc dzieje Wodzisławia odkryć można, że panoramę miasta wydało nie tylko berlińskie wydawnictwo Dunckera. Przeglądając oryginał II tomu kroniki Franza Henkego, wydanej w 1864 r., znajdujący się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu odnajdujemy niemal identyczną wędutę o wymiarach 9 x 16 cm (na zdjęciu). Wydana została w znanej pszczyńskiej drukarni Augusta Krummra (1823-1883). Panoramę Wodzisławia sporządził jego pomocnik i współpracownik, litograf francuskiego pochodzenia Emil Depoix, o czym świadczy podpis: Fecit E. Depoix. Źródła pisane wskazują, że jego autor urodził się w Pszczynie w 1836 r. i był synem Franciszka, urzędnika na dworze księcia pszczyńskiego i Franciszki Kubiats. W latach 1852-1857 Emil Depoix uczył się, a następnie od 1861 r. został zatrudniony jako pomocnik w drukarni Augusta Krummra i w roku 1864 sporządził przepiękne litografie Pszczyny. Rok później założył własną drukarnię i niedługo później najprawdopodobniej opuścił Pszczynę.

Obecnie do naszych czasów przetrwały dwa widoki Wodzisławia z około 1860 r., niemalże identyczne w przedstawieniu, różniące się jednak drobnymi szczegółami, co

świadczą może, że zostały wydane nie tylko przez dwóch różnych wydawców, ale wykonali je różni litografowie. Oficjalnie berlińska oficyna Dunckera wyprzedziła w wydaniu o rok pszczyńską drukarnię Augusta Krummra. Trudno jest wskazywać które z dzieł powstało jako pierwsze. Biorąc pod uwagę zawarte szczegóły architektury, oraz szerokość ujęcia wydaje się że przekaz sporządzony przez pszczyńskiego litografa Emila Depoix'a jest dokładniejszy. Czy posłużył on wydawnictwu Dunckera? Trudno dziś jednoznacznie orzec.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden wątek. Tematem prac Dunckera nie są panoramy miast lecz zamki. Prawie wszystkie ujęte zostały z bliskiej odległości wraz z niewielkim otoczeniem. Jak się przyjrzymy wodzisławskiemu przedstawieniu to jego autorowi nie chodziło o zilustrowanie pałacu lecz miasta. Zamek jest ujęty fragmentarycznie, gdyż stanowił część tej panoramy. Tematycznie jednak nie wiąże się z opracowaniem Dunckera. Dlatego też należy sądzić, że panorama Wodzisławia mogła być przygotowana do II tomu kroniki Franza Henkego. Mogła być także odstąpiona wydawnictwu Dunckera. Niestety żadne z wydawnictw nic nie pisze o autorze tej panoramy lecz tylko o osobie sporządzającej - kopiującej. Być może w II poł. XIX w. istniała litografia, której autora nie znamy - tzw. matka od którego litografowie Dunckera i Krummra odrysowali swe dzieła. Być może tajemnica kiedyś się wyjaśni i gdzieś w archiwum lub na aukcji odnajdzie się wzorcowa litografia z którego zaczerpnięto opisany wyżej widok Wodzisławia?

Opracował Sławomir Kulpa